

NFOŚiGW: ZAGWARANTUJEMY ZABEZPIECZENIE KREDYTÓW W "CZYSTYM POWIETRZU"

Tworzony przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz BGK fundusz zabezpieczy kredyty na termomodernizację domów w programie "Czyste powietrze" - poinformował prezes Funduszu Maciej Chorowski. Wartość gwarancji jest negocjowana z BGK.

Prezes Funduszu dodał, że w ciągu paru miesięcy banki powinny wystartować z korzystną ofertą kredytową dla wszystkich osób, które będą chciały ocieplić dom i wymienić źródło ogrzewania. Dotacja z NFOŚiGW będzie częściową spłatą kredytu.

Celem nowelizacji ustawy o wspieraniu termomodernizacji i remontów jest przyspieszenie realizowanych przez rząd programów antysmogowych, w tym sztandarowego programu "Czyste powietrze". Nowela przewiduje m.in. powstanie Funduszu Ekologicznych Poręczeń i Gwarancji, z którego będą udzielane gwarancje lub poręczenia spłaty kredytów i pożyczek udzielonych na projekty ekologiczne, np. termomodernizację i wymianę źródeł ciepła w domach jednorodzinnych.

Prezes NFOŚiGW poinformował w rozmowie z PAP, że trwają rozmowy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego ws. powstania tego funduszu. Będzie on działał właśnie przy BGK, choć wkład finansowy wniesie Narodowy Fundusz.

Szef Funduszu przekazał, że już od jakiegoś czasu trwają negocjacje z bankami na temat uruchomienia specjalnych linii kredytowych, które byłyby gwarantowane przez NFOŚiGW. "W uproszczeniu polegałoby to na tym, że po zaciągnięciu kredytu na inwestycję i jej realizacji, dotacja z NFOŚiGW przewidziana w +Czystym powietrzu+ stanowiłaby częściową spłatę pożyczki, resztę zobowiązania regulowałby beneficjent" - wyjaśnił prezes.

Chorowski zwrócił uwagę, że taka linia kredytowa miałaby być przeznaczona również dla osób mniej zamożnych, których nie stać na wyłożenie z kieszeni kilkudziesięciu tysięcy złotych na termomodernizację domu. Przyznał jednocześnie, że nastęrcza to problemów, gdyż takie osoby nie są obecnie "najlepszym" klientem dla banków.

"Stąd nasze wielomiesięczne negocjacje z bankami na temat m.in. oszacowania ryzyka, ponieważ do tej pory takich rzeczy nie robiono, a na pewno już nie na taką skalę. Rozumiemy obawy banków. Z naszej strony szacujemy +szkodliwość+ takich kredytów na ok. 10 proc., z powodu nieprzewidzianych okoliczności. Pieniądze z NFOŚiGW miałyby gwarantować, zabezpieczać takie kredyty" - powiedział.

Chorowski dodał, że rozmowy z bankami "są na finiszu" i ich finalizacji w postaci gotowych produktów można spodziewać się w ciągu kilku miesięcy. "Moim zdaniem to są już miesiące liczone na palcach jednej ręki" - ocenił.

Prezes dodał, że produkty kredytowe na termomodernizację będą miały też warunki techniczne, które trzeba będzie spełnić, podobnie jak w "normalnym" programie "Czyste powietrze".

"Wiemy, że +kopciuchy+ należy jak najszybciej wymienić, ale jednocześnie trzeba wziąć pod uwagę CAPEX (wydatki inwestycyjne - PAP) i OPEX (wydatki związane z utrzymaniem danego produktu, systemu - PAP). Nie możemy doprowadzić do sytuacji, w której po wymianie pieca użytkownika nie będzie stać na jego eksploatację. Dlatego będziemy chcieli promować efekt bez większych kosztów" - powiedział.

Prezes pytany, czy oznacza to, że najbardziej preferowane będzie przyłącze, bądź kocioł na gaz, nie chciał tego potwierdzić. "Dobór preferowanych technologii grzewczych finansowanych z takiego kredytu musi być bardzo wyważony" - powiedział.

Według szefa NFOŚiGW uruchomienie kredytów z gwarancją Funduszu pozwoli podnieść finansowanie "Czystego powietrza" z kilku miliardów złotych rocznie do "dziesiątków miliardów".

Od września 2018 r., czyli od startu programu "Czyste powietrze", złożono ponad 175 tys. wniosków o dotacje na kwotę ponad 3,3 mld zł. Do tej pory umowy podpisano na ponad 2,6 mld zł i wypłacono beneficjentom ponad 1 mld zł. Od 2019 roku podatnicy mogą rozliczyć też ulgę termomodernizacyjną (do 53 tys. zł). Za ubiegły rok odliczono w ten sposób ponad 3 mld zł.